

Jacek Wrzeński

Lednicki przyczynek do znajomości plecionkarstwa

Studia Lednickie 3, 151-171

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JACEK WRZESIŃSKI
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

LEDNICKI PRZYCZYNEK DO ZNAJOMOŚCI PLECIONKARSTWA

Zagadnienia związane z wytwórczością należą do tematów dość często podejmowanych w literaturze archeologicznej. Najczęściej omawiane są te dziedziny, dla których dysponuje się licznymi materialnymi dowodami — zarówno samych produktów jak i związanych z nimi odpadków, półwytworów, surowca i warsztatów (w tym narzędzi). Rzadko podejmowana jest dyskusja na temat zajęć, co do których posiadamy niewielką ilość źródeł.

Archeologiczne badania wykopaliskowe prowadzone na stanowiskach różnych epok dostarczają przedmiotów przede wszystkim z surowców trwałych. Jedynie wyjątkowo sprzyjające warunki przynoszą wyroby z drewna, kory, włókna czy skóry. Wśród nich spotykamy przedmioty wyplatane mające rozległe zastosowanie we wszystkich działach gospodarki. Plecionkarstwem posługiwano się przy wyrobie przedmiotów wykorzystywanych do transportu, przechowywania, przy sporządzaniu sprzętów domowych, urządzeń hodowlanych (kojce i zagrody dla zwierząt, słomiane ule — koszki itp.), łowiecko-rybackich czy części ubioru.

Wyplatanie uważa się powszechnie za jedną z najstarszych umiejętności technicznych człowieka i najpowszechniejszą dziedzinę wytwórczości (H. Szymczak 1975, s. 7; K. Jażdżewski 1981, s. 274, 310; W. Hensel 1987, s. 271). Zostało nawet uznane za pierwowzór tkactwa (T. Malinowski 1985, s. 115). Według niektórych poglądów naczynia plecione mogły służyć za wzór dla naczyń lepionych z taśm glinianych (J. Bohdanowicz 1976, s. 193). Inni badacze dopatrują się wpływu techniki plecionkarskiej na zdobnictwo wykonanych na Śląsku naczyń ceramicznych (C. Pescheck 1939, s. 121, tabl. 23: 18, 19). Świadomość znacznej roli omawianego zajęcia uwiadcza się w literaturze w postaci odrębnych rozdziałów i haseł (np. W. Hensel 1987, s. 271 – 274; O. Podlewski 1960, s. 471 – 496; J. Kostrzewski 1970, s. 130 – 131). Niewielka ilość źródeł związanych z plecionkarstwem nie pozwala uznać tej dziedziny wytwórczości za rzemiosło, traktuje się je zazwyczaj jako zajęcie uboczne. A tym bardziej nie jest wyodrębnione jako zawód. Trzeba jednak zauważyć, iż sam termin zawód jest wieloznacznym i niedokładnie zdefiniowanym pojęciem, zarówno co do zakresu jak i znaczenia. Stawianie plecionkarstwa w rzędzie zajęć ubocznych spowodowane jest znajomością niewielkiej ilości samych wytworów, brakiem narzędzi, lecz także wynika z poglądów o stopniowym przechodzeniu od produkcji domowej

do rzemiosła (A. Mączak i in. 1954, s. 15 – 16; M. Mogielnicka-Urban 1984, s. 176). A przecież wyodrębnienie się rzemiosła, jego oddzielenie od rolnictwa i tworzenie się odrębnych grup społecznych nie musiało zachodzić ewolucyjnie. Nadwyżki stanowiące dobra przeznaczone na wymianę mogą pochodzić z rolnictwa, hodowli i innych zajęć grupy, w której żyją zajmujący się plecionkarstwem. Gdy niektórzy członkowie grupy względnie na stałe przejmują określone dziedziny wytwórczości, powstają warunki do wyodrębnienia się zawodu (J. Dąbrowski 1977, s. 10). Często różne zjawiska oceniamy z dzisiejszego punktu widzenia mając za sobą całą zdobytą wiedzę przysłaniającą niekiedy punkt widzenia współczesny danemu zjawisku (A. L. Kroeber 1989, s. 16 – 18). Chyba między innymi z tych powodów definicja rzemiosła oraz kryteria jego wyodrębnienia trudne są do wypracowania. I mimo podejmowanych prób nie udało się jak dotąd rozstrzygnąć problemów związanych z rzemiosłem i kryteriami jego wydzielenia (Z. Hilczerońska 1961, s. 41 – 42; J. Wyrozumski 1972, s. 632 – 636; E. Cnotliwy 1973, s. 10 – 11; S. Moździoch 1991, s. 94).

Spośród spotykanych w literaturze kryteriów, na jakich opiera się możliwości wyodrębnienia zawodu w danym czasie i terenie, za najważniejsze uważa się: 1 – występowanie pozostałości miejsc wydobywania i przetwarzania surowców; 2 – powtarzalne występowanie wyspecjalizowanych narzędzi pracy; 3 – występowanie pozostałości warsztatów produkcyjnych i/lub domostw osób zajmujących się określoną produkcją oraz szereg innych (J. Dąbrowski 1977, s. 14).

„W środowisku wiejskim — jak pisała K. Zawistowicz-Adamska — zawód pojmowany jest jako umiejętność wykonywania na podstawie zasobu fachowej wiedzy — określanych czynności o charakterze zajęcia mniej lub więcej stałego, będącego źródłem utrzymania (głównym lub dodatkowym), za fachowców w określonym zawodzie uważani są ci, którzy czerpią dochody z uprawianych rękodzieł czy rzemiosła (...) powinni oni mieć odpowiednie po temu kwalifikacje, lecz decydujący jest właśnie moment pobierania wynagrodzenia za wykonywaną pracę, z której — w mniemaniu odbiorców — wywiązują się w sposób fachowy. Obok tych uznanych fachowców istnieją bowiem mieszkańcy wsi, których zakres umiejętności rękodzielniczych jest zdumiewająco rozległy, a których mimo to nikt nie uważa za fachowców. Pracują bowiem na potrzeby własnego gospodarstwa, lub co najwyżej w ramach wyreki sąsiedzkiej (...)” (za: W. Baranowski 1976, s. 235).

Współczesne badania etnograficzne wskazują, iż gospodarstwo chłopskie cechowała wyraźna tendencja do samowystarczalności. Chłop nie dysponował na ogół odpowiednio dużą ilością gotówki, aby móc nabywać wszystkie potrzebne wyroby produkcji rzemieślniczej. Z usług rzemieślnika wiejskiego (czy z miasta) korzystał, gdy jego własna wiedza fachowa nie pozwalała na wyprodukowanie bądź zreperowanie potrzebnych artykułów rzemieślniczych (W. Baranowski 1976, s. 181). Podobną sytuację odnieść można do wczesnego i późnego średniowiecza. Wieś w swych początkach była wsią produkcyjną, na miejscu wykonywano większość wyrobów rękodzielniczych (K. Tymieniecki 1955, przyp. 239). Zarówno możni jak i chłopci starali się zaspokajać swoje potrzeby we własnym zakresie. Udział chłopów w wymianie targowej ograniczał się do zbywania skromnych nadwyżek i zakupu najniezbędniejszych przedmiotów, których nie udało się wykonać we własnym zakresie (K. Modzelewski 1987, s. 63, 242 – 243).

W państwie o systemie feudalnym samowystarczalność starano się osiągnąć przez wyznaczanie części chłopów lub czeladzi dworskiej do wykonywania rzemiosła i służb specjalnych. W okresie wczesnego i późnego średniowiecza można odnaleźć ok. 40 zawodów (K. Modzelewski 1987, s. 101). Wdrożenie tysięcy chłopów w zorganizowany system zawodów mógł się jedynie odbyć w oparciu o sprawny system administracji (K. Modzelewski 1987, s. 160 — 161). Często od wykonywanej funkcji urabiana była nazwa mieszkańców przekształcająca się w nazwę miejscowości. Odczytywane jako wsie służebne stanowią argumenty przy odtwarzaniu kategorii rzemiosł wczesno- i późno-średniowiecznych. Jednak dane zajęcie nie było zapewne jedynym i nie musiało być głównym, a sama nazwa mogła wynikać z racji nakładanych świadczeń, sprawowanej opieki (rybacy, bobrownicy) czy też obowiązków względem dworu (księcia) (K. Tymieniecki 1955, s. 38 – 47; H. Łowmiański 1962, s. 25).

Generalnie wszystkie zajęcia rękodzielnicze podzielić można na te o charakterze jedynie pracy domowej, pomocniczej i te wykonywane samodzielnie (K. Tymieniecki 1955, s. 81). Ze składem, rodzajem rzemiosła i jego produktami (w odniesieniu do okresów historycznych) zapoznajemy się głównie w oparciu o obowiązkowe obciążenia i opodatkowania. Pewnych wskazówek w odniesieniu do omawianej problematyki mogą dostarczyć prace poświęcone stratyfikacji społeczeństwa (S. Russocki 1985, s. 191 – 198). Źródła historyczne dostarczają danych dotyczących zwłaszcza zawodów wykonywanych w miastach ukazując przede wszystkim organizację cechowe miast, ich socjotopografię, a także najuboższych mieszkańców miast (J. Wiesiołowski 1982; M. Goliński 1991, s. 257 – 276; J. Piekalski 1991, s. 139 – 152; P. M. Jagłowski 1991, s. 5 – 26; J. Wiesiołowski 1992, s. 145 – 153; M. Bogucka 1992, s. 71 – 75).

Wyodrębnienie się rzemiosł samodzielnych zależy zarówno od zapotrzebowania na wyroby danego rzemiosła, jak i od stopnia trudności pełnego ich wykonywania w gospodarstwie domowym (K. Tymieniecki 1955, s. 71–74). Koszykarstwo (a szerzej plecionkarstwo) nigdy nie wyodrębniło się jako rzemiosło samodzielnie. Chociaż interesujące zmiany zaobserwować można od 2 poł. XIX wieku, kiedy to wzrost zainteresowania wyrobami plecionkarskimi doprowadził do stworzenia „przemysłu” wikliniarskiego¹. W niektórych miastach tworzy się grupa rzemieślników dostarczająca swoje wyroby na wieś. Do okresu wojny większość mieszkańców Rogalinka zajmowała się wyplataniem koszyków, które wykupywali kupcy żydowscy i wywozili do Niemiec. Natomiast prawie cała ludność Otoboku zajmowała się do niedawna wyplataniem przedmiotów ze słomy. Tradycja wiąże nauczanie i organizację zbytu wyrobów plecionkarskich z cysterkami miejscowego klasztoru (O. Podlewski 1960, s. 473). To nagłe zapotrzebowanie na wyroby wikliniarskie spowodowało potrzebę zorganizowania plantacji wikliny. W niektórych rejonach w związku z tym wśród zajmujących się „wikliniarstwem” zaobserwować możemy wydzielenie się dwu grup zawodowych (?): wikliniarzy – zajmujących się zbiorem i przygotowaniem surowca i plecionkarzy — zajmujących się wytwarzaniem przedmiotów wiklinowych (M. Żywirska 1973, s. 262 – 266).

¹ W 1985 roku w Nowym Tomyślu udostępniono ekspozycję muzealną poświęconą wikliniarstwu, gdzie obok wyrobów plecionkarskich prezentowana jest historia „wikliniarstwa” (H. Nowacki 1987, s. 369 – 373).

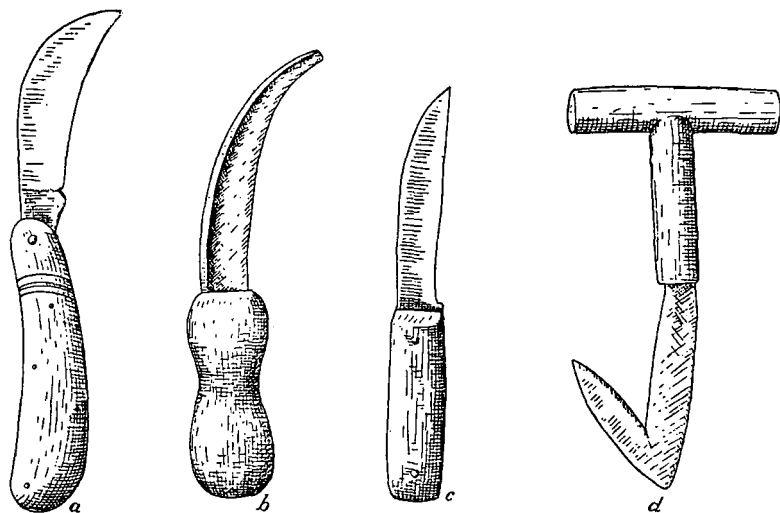
Plecionkarstwo należy do najbardziej tradycyjnych zajęć pozarolniczych (M. Zawierucha 1986, s. 5). Jedną z zasadniczych, szczególnie charakterystycznych cech wyróżniających plecionkarstwo spośród innych zajęć pozarolniczych jest różna jego rola w gospodarce wiejskiej w tym samym czasie. Wchodziło ono bowiem bądź w zakres gospodarki samowystarczalnej, było zajęciem chałupniczym, przemysłem domowym lub rzemiosłem. Rzucało to w zasadniczy sposób na pozycję społeczną samego wytwórcy (W. Paprocka 1964a, s. 246). O jego pozycji świadczyła ilość posiadanej ziemi. Plecionkarstwem zajmowali się przede wszystkim małorolni, lub bezrolni, a także starsi, ułomni, pasterze na pastwiskach — osoby mające zbyt mało, by wystarczyło im na utrzymanie (W. Paprocka 1964a, s. 247; H. Szymczak 1975, s. 20–24; W. Baranowski 1976, s. 240). Często obok koszy wyrabiali oni także miotły (M. Zawierucha 1986, s. 10).

Nauka tego rzemiosła odbywała się na drodze przekazu tradycyjnej wiedzy. Niska pozycja materialna i związana z tym niska pozycja społeczna plecionkarzy powodowały, iż samo zajęcie było nisko cenione i w pewnym sensie pogardzane. Koszykarz często określany był jako „ten co plecie koszyki”². A ze względu na lekceważenie często spotyka się nieprzyznawanie się koszykarzy do wykonywania tego rękodzieła (W. Baranowski 1976, s. 240–241). Dziedziczenie tego zajęcia wynika głównie z niezmieniających się w ciągu dwu pokoleń warunków majątkowych, które zmuszały do szukania dodatkowego zarobku. Także niechęć do opuszczania swego miejsca zamieszkania, małe gospodarstwa, słabe ziemie, brak komunikacji — to wszystko składa się na trwałość utrzymywania się koszykarstwa w danym terenie (W. Paprocka 1964a, s. 266). Granica między wytwórczością na własne potrzeby, a produkcją na zbył zależy od warunków miejscowych — głównie od pozycji społecznej wytwórcy uwarunkowanej warunkami ekonomicznymi w danym okresie (W. Paprocka 1964, s. 213–214). Bez wątpliwości koszykarze (plecionkarze) należeli do najuboższych warstw społeczeństwa, będących najbardziej milczącymi grupami społecznymi w przeszłości (M. Bogucka 1992, s. 75).

Zasadniczym surowcem wykorzystywanym w plecionkarstwie jest wiklina (*Salix purpurea*) i wierzba wiciowa (*Salix viminalis*). Najpopularniejszą i najlepszą jest wiklina rosnąca krzaczasto o jasnozielonej korze, rzadziej o korze brunatnej, a także czerwonej (O. Podlewski 1960, s. 475–476). Obok wikliny używa się gałęzi i korzeni drzew, kory, słomy. Surowiec ten przed przystąpieniem do produkcji podlega wstępnej obróbce — przygotowaniu. Polega ona na moczeniu (czasem gotowaniu), korowaniu, lupieniu.

We współczesnym plecionkarstwie obserwuje się trzy sposoby wyplatania (H. Szymczak 1975, s. 59–62). Pierwszy można określić jako żeberkowo — krzyżowy. Jest on stosowany najczęściej. Polega na tym, iż najpierw z prętów (zeberek) powstaje szkielec, a ten oplatany jest witekami. Stosowany jest przy wyrobieniu koszy z wikliny i gałęzi, wierszy rybackich, płotów, ścian budynków itp. Sposób ten stosowany jest

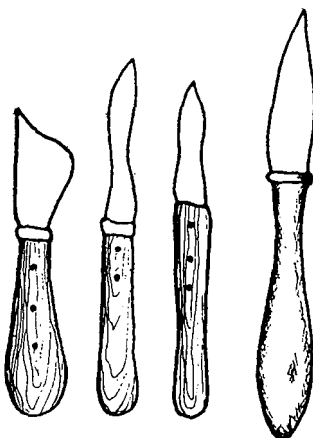
² Koszykarzy zwano też opalkarzami (M. Szczepaniak 1971, przyp. 60). Pogardliwy stosunek do koszykarzy widoczny jest także w powiedzonku — pleść kosałki-opalki, to tyle co opowiadać bzdury, głupstwa (W. Kopaliński 1985, s. 226, 527). Przy okazji warto wspomnieć o zniesławiającej karze w dawnej Polsce: przestępców winnych obrazy moralności, a zwłaszcza nierządnicę zawieszano w koszu nad wodą lub bagnem aż w końcu sami odcinali powróż i wpadali w błoto (W. Kopaliński 1985, s. 526).



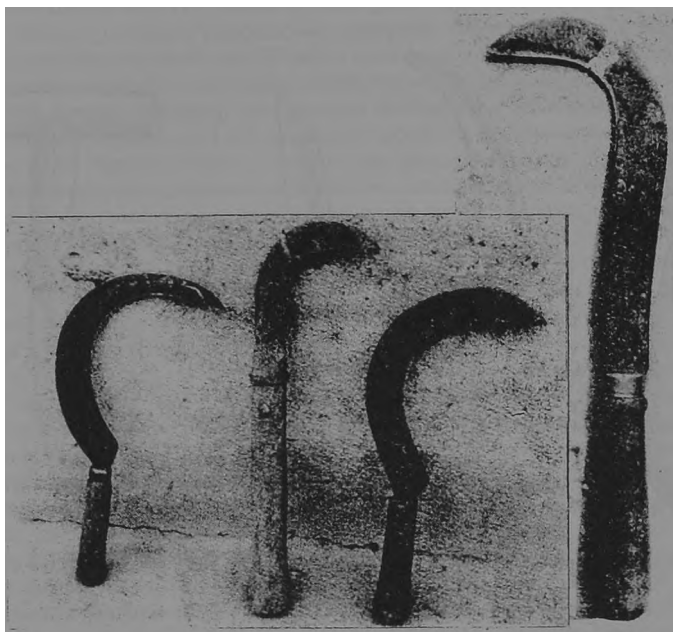
Ryc. 1. Narzędzia używane do wycinania i obróbki wikliny (wg: O. Podlewski 1960, ryc. 273)

również przy wyrobie mat, lecz ze względu na użycie szerszych taśm zwany jest taśmowo — krzyżowy. Drugi sposób określić można jako spiralny. Polega na spiralnym zwiżaniu grubego korzenia i łączeniu zwojów pasami z dartego korzenia. Tak wyrabiano np. misy chlebowe, a dziś obserwować można przy niektórych koszach — misach łączonych szyciem. Trzecim sposobem jest technika warkoczowa, czyli splot warkoczowy wykorzystywany przy zakończeniach górnych krawędzi niektórych koszy itp., a najczęściej przy wyrobie uszczelniaczy słomianych.

Dno może powstać w dwojaki sposób. Albo poprzez skrzyżowanie kilku grubszych prętów związanych i rozchylonych na kształt promienistej gwiazdy i oplecenie ich cienkimi witkami. Albo poprzez użycie długich prętów (lub witek) które zaginane tworzą jednocześnie szkielet ściany. W pierwszym przypadku ściany wypłata się osobno, przy wykorzystaniu kilkunastu prętów opłatanych witkami.

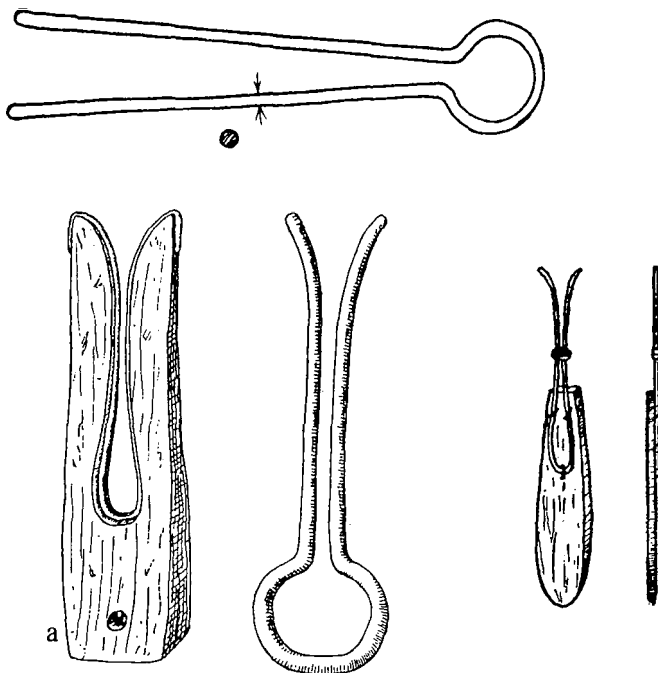


Ryc. 1a. Współczesne narzędzia używane do obróbki wikliny (wg: H. Szymczak 1975, ryc. 16)



Ryc. 1b. Narzędzia używane do wycinania wikliny (wg: H. Szymczak 1975, ryc. 17 i 18)

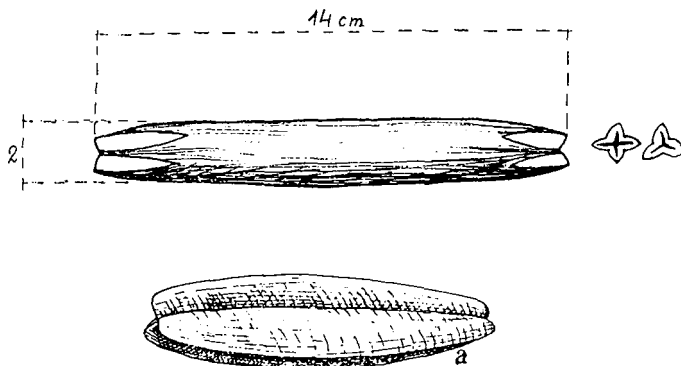
Zarówno w trakcie pozyskiwania surowca, jego przygotowywania jak i przy samym wyplataniu posługiwano się różnymi narzędziami. Podczas wycinania wikliny, koreni, gałęzi czy też przy zdzieraniu kory (łub) posługiwano się nożami, a także sierpami, półkoskami, nożycami oraz koserami (W. Hensel 1987, s. 274) (ryc. 1, 1a, 1b). Do okorowywania wikliny służyły specjalne szczypce o kształcie przypominającym nożyce do strzyżenia owiec jednak bez ostrzy (ryc. 2). W Wielkopolsce posługiwano się przyrządem zwanym „suśka” a przypominającym drewniane spinki do bielizny wyłożone wewnątrz blaszką (O. Podlewski 1960, s. 478 i ryc. 274a) (ryc. 2a). Przy łupaniu natomiast posługiwano się narzędziami zwanymi łupkami (czasem różkami, a w Wielkopolsce „rajcerem”) (O. Podlewski 1960, s. 479, ryc. 274c) wykonanymi z twardego drewna (np. bukowego). Ten zaostrożony (przeważnie na obu końcach) patyk umożliwiał rozdzielenie witek na cztery lub trzy części (ryc. 3). Celem uzyskania witek czy też taśm o jednakowej grubości posługiwano się rodzajem struga (ryc. 4). Było to jakby korytko wykonane z twardego drewna z blachą wewnątrz i otworami w ściankach bocznych. W otwory te wkładano noże i przeciągając wilkę uzyskiwano pożądaną grubość. Wyplatanie może odbywać się bezpośrednio na ziemi, na macie lub na stołku czy ławce (ryc. 5). Przy wyplataniu koszy rogożynowych posługiwano się prostymi, pionowymi warsztatami ramowatymi (ryc. 6). Podczas wyplatania używa



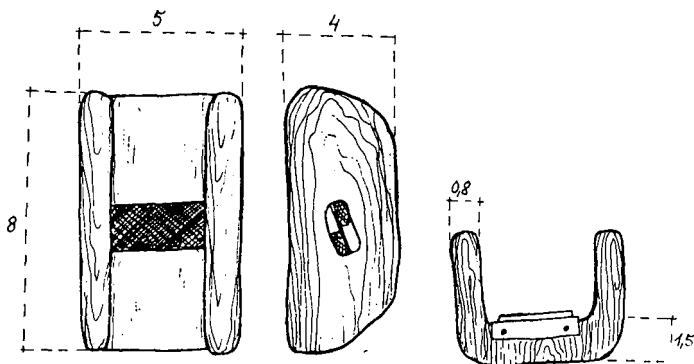
Ryc. 2. Narzędzia służące do okorowywania wikliny, a — „suśka” (wg: O. Podlewski 1960, ryc. 274 a, b; H. Szymczak 1975, ryc. 19; A. Gauda 1972, tabl. I, 1)

się ubijaczy do zagęszczania plecionki (wykonane z metalu, a najczęściej drewniane — z gruszy, jesionu, dębu — narzędzia o dwu różnych końcach — płaskim i zaostrozonym) (ryc. 7), szydeł (ryc. 8 i 8a), prostowaczy i zaginaczy (wykonane z metalu pręty, haczyki, sztabki wyglądem przypominające niektóre wczesnośredniowieczne klucze, a służące do prostowania i naginania witek) (ryc. 9). Obcęgi, noże, deski, obręcze, ramy a także narzędzia pomocnicze np. wiertła, piłki, młotki, przyrządy pomiarowe również wchodziły w skład „warsztatu” plecionkarskiego.

Przedmioty wykonane techniką plecionkarską odslaniane w trakcie badań archeologicznych należą do rzadkości. Przyczynę ich niewielkiej ilości upatruje się głównie w nietrwałości surowca i warunków niesprzyjających przetrwaniu (A. Żaki 1974, s. 94 – 95). Niekiedy też wysuwa się przypuszczenie iż zepsute przedmioty palono (G. Mikołajczyk 1972, s. 110). Wśród znalezisk plecionkarskich spotykamy m. in. wyroby koszykarskie i maty (K. Jażdżewski 1981, s. 234, 174, 275 ryc. 76,3, 397 – 398; W. Hensel 1987, s. 273, ryc. 177; O. Podlewski 1960, ryc. 277), kołyski (J. Kostrzewski 1970, s. 131), pojemniki (kadzie) do kwaszenia skór (T. Malinowski 1985,



Ryc. 3. Narzędzia służące do rozdzielania prętów wiklinowych, a — „rajcer” (wg: H. Szymczak 1975, ryc. 21; O. Podlewski 1960, ryc. 274 c)

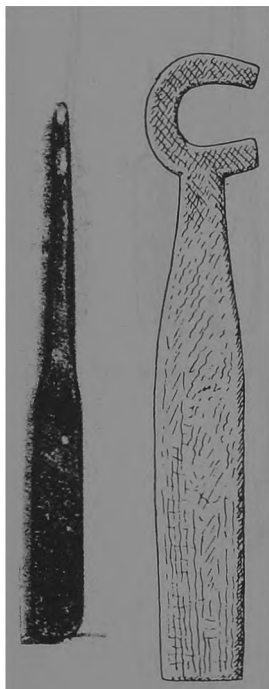


Ryc. 4. „Strug” używany do otrzymywania taśm (witek) jednakowej grubości (wg: H. Szymczak 1975, ryc. 22)

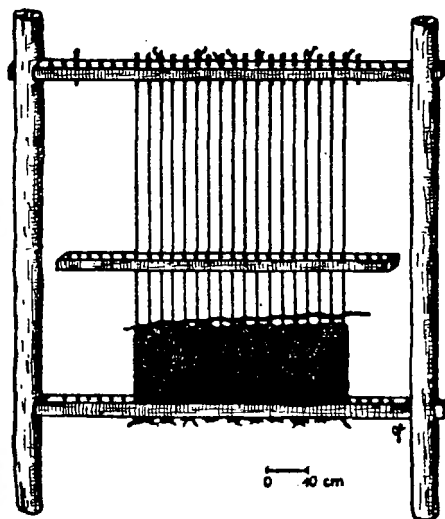
s. 431, 434), a także kojce dla zwierząt (W. Hensel 1987, s. 124, 125), wiersze i żaki do połowu ryb (W. Hensel 1987, s. 153, ryc. 73; S. Chmielewski 1960, s. 298, ryc. 172 i przyp. 79), czy też pojemniki do przechowywania zboża (W. Paprocka 1964a, s. 257 przyp. 20).

Wobec znajdowania niewielkiej ilości przedmiotów będących bezpośrednim świadectwem plecionkarstwa o jego powszechności mogą świadczyć dowody pośrednie. Za najpowszechniejszy tego rodzaju dowód uznać należy umiejętność posługiwania się

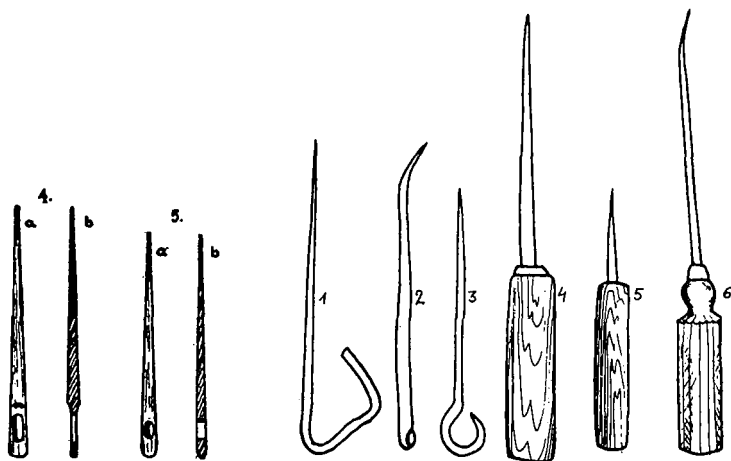
Ryc. 5. Warsztat używany przez plecionkarzy (wg: H. Šenfeldová 1975, ryc. 9)



Ryc. 7. Żelazne narzędzia służące do zagęszczenia plecionki (wg: H. Szymczak 1975, ryc. 17; O. Podlewski 1960, ryc. 280 a)

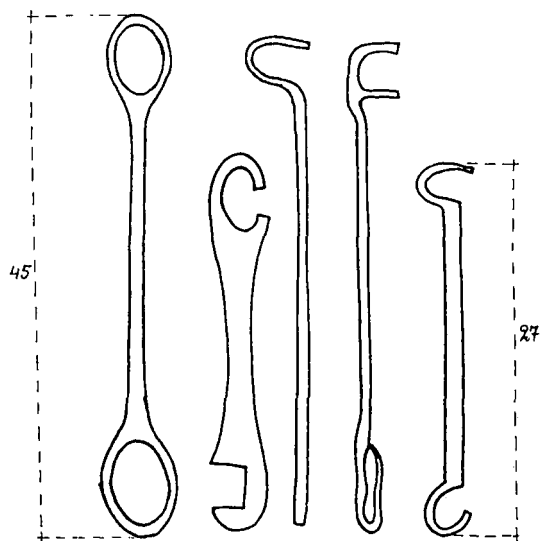


Ryc. 6. Pionowy warsztat do wyplatania koszy rogożynowych (wg: A. Gauda 1972, tabl. I, 6)

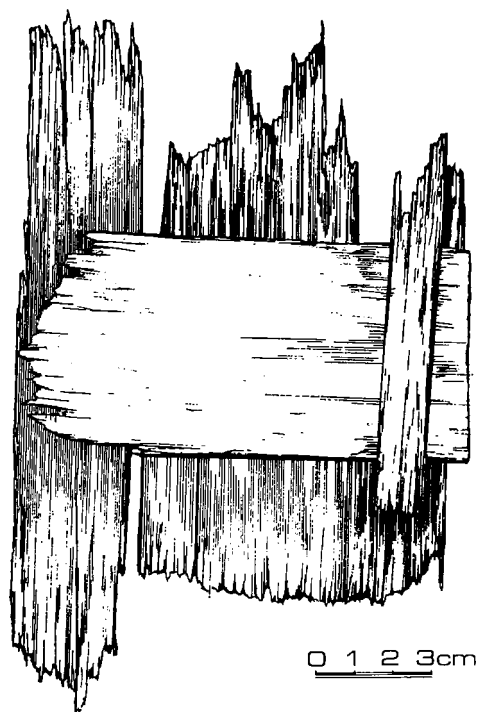


Ryc. 8. Szydła koszykarskie
(wg: A. Gauda 1972, tabl. I, 5)

Ryc. 8a. Szydła koszykarskie (wg: H. Szymczak 1975, ryc. 24)



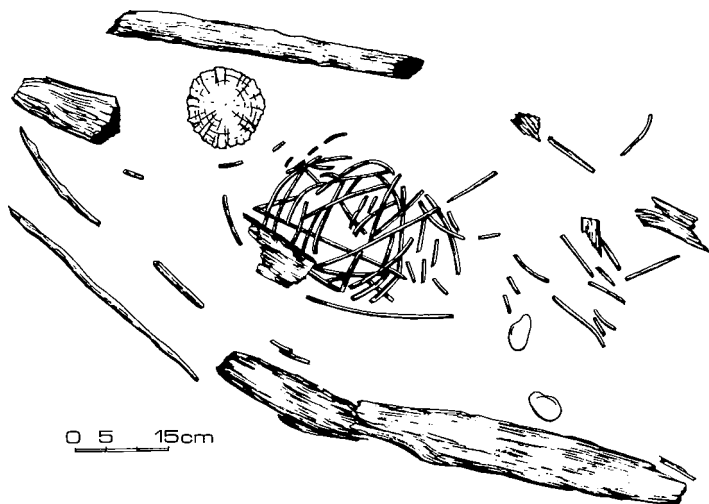
Ryc. 9. Żelazne narzędzia do prostowania i naginania witek wiklinowych
(wg: H. Szymczak 1975, ryc. 25)



Ryc. 10. Rybitwy — Ostrów Lednicki, st. 3b — fragment maty
(rysował W. Kujawa)

techniką plecionkarską w budownictwie³ (T. Malinowski 1985, s. 77, 79). Zabudowa plecionkowa pozwoliła na wyróżnienie 24 poziomów osadniczych na podgrodzium Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu (J. Kaźmierczyk 1990, s. 51). Plecione fragmenty domostw, płoty, umocnienia brzegowe, warstwy wyrównawcze znane są od epoki neolitu i występują na wielu stanowiskach (W. Hołubowicz 1956, s. 185; J. Kostrzewski 1962, s. 201; K. Żurowski 1962, s. 61 – 90; E. Naumowicz 1963, s. 203, ryc. 3; J. Pyrgała 1972, s. 219 – 241; R. Barnycz-Gupieniec 1974, s. 37, 41 – 42; Z. Kobylński 1988, s. 110, 116, 126; J. Żak 1983, s. 195). Znacznie rzadziej spotykane są zagrody dla zwierząt — kur czy psów (E. Ostrowska 1960, s. 43, 47). O znajomości plecionkarstwa świadczą także znajdowane fragmenty sznurów (W. Matuszewska-Kola, A. Kola 1985, s. 40 –

³ Plectone obiekty nieruchome, w tym budynki mieszkalne, gospodarcze nie są przedmiotem niniejszych uwag a służą jedynie za dowód umiejętności posługiwania się techniką plecionkarską.



Ryc. 11. Rybitwy — Ostrów Lednicki, st. 2 — fragmenty koszyka w momencie odsłonięcia (rysował W. Kujawa)



Ryc. 12. Rybitwy — Ostrów Lednicki, st. 2 — koszyk in situ (fotografowała M. Jóźwikowska)

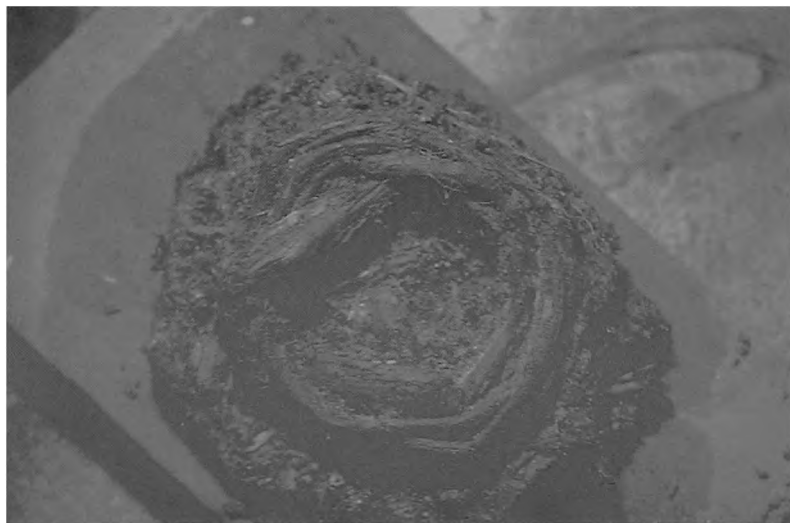


Ryc. 13. Koszyk po wydobyciu i oczyszczeniu (fotografował J. Wrześniński)

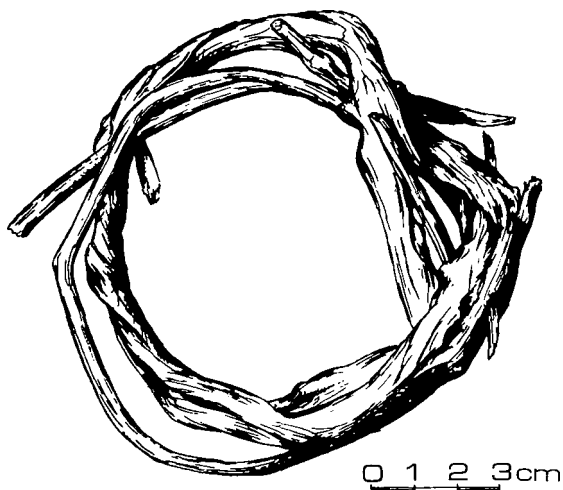
41, ryc. 2: 5 – 8; A. Kola, G. Wilke 1985, s. 73, ryc. 8: 5 – 6; A. Kola, G. Wilke 1991, s. 51, ryc. 10, B – C), czy też odciski mat, rogózek i innych wytworów plecionych występujące na naczyniach glinianych i polepie (T. Malinowski 1985, s. 116 – 117; J. Kostrzewski 1949, s. 251; J. Kostrzewski 1962, ryc. 16; J. Kostrzewski 1970, s. 130 – 131; L. Gajewski 1963, s. 164, ryc. 8). Świadectwem znajomości technik plecionkarskich mogą być także, znane ze źródeł pisanych, sznury — stryczki (W. Hensel 1987, s. 272).

Do źródeł pośrednich należy także zaliczyć wzmianki w literaturze, oraz legendy i przypowieści. Do najśłynniejszych chyba należy przypowieść o Mojżeszu znalezionym w koszyku unoszonym przez Nil. Wiadomości o plecionych koszach i wozach znaleźć również można w Odysei Homera (za: B. Kański 1959, s. 8 — bez podania autora tłumaczenia). Pleciony wóz widoczny jest także na jednej z rycin zamieszczonej w Legendzie o św. Jadwidze (T. Wąsowicz 1967), a i kosze można znaleźć na niektórych przedstawieniach ikonograficznych (W. Hensel 1987, s. 178). Inną słynną plecionką skonstruowaną co prawda współcześnie, lecz na podstawie przekazów ikonograficznych jest łódź Kon-Tiki jaką Thor Heyerdal opłynął świat. Źródłami pośrednimi są również dane językowe — nazwy typu łyko — wywodzące się od łącz — sitowia (J. Kostrzewski 1962, s. 201) czy też nazwy miejscowości jak np. Łubowo (S. Rospond 1984, s. 209) wywodzące się od łub — taśm służących do wyplatania a zestrugiwanych z drzew⁴.

⁴ Miejscowość o nazwie Łubowo położona jest ok. 6 km na wschód od jeziora Lednickiego. Warto jednak pamiętać o „podwójnym” znaczeniu wyrazu łub (patrz: Słownik..., 1982, s. 78: A. Brückner 1974, s. 313; B. Kostrzewski 1946, s. 19).



Ryc. 14. Wiklinowa „obrożec” tuż po wydobyciu i oczyszczeniu (fotografował J. Wrzeński)



Ryc. 15. „Obrożec” po konserwacji (rysował W. Kujawa)

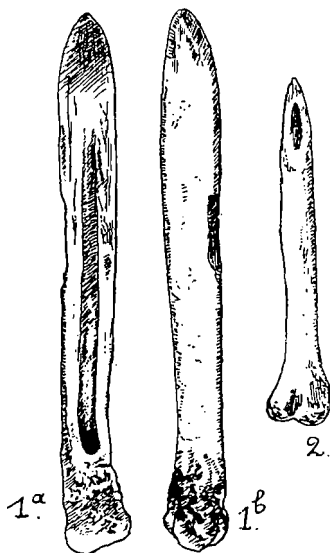


Ryc. 16. Rybitwy—Ostrów Lednicki, st. 2, ar 559/600 — wyrócona pleciona ściana
(archiwum fotograficzne MPP na Lednicy)

Prowadzone od kilku lat podwodne badania lednickich mostów oraz wschodniego przyczółka mostu gnieźnieńskiego na wyspie dostarczyły kilku przedmiotów wykonanych techniką plecionkarską. W rumowisku most wschodniego (stanowisko 3b) natrafiono na fragment maty wykonanej z kilku taśm splecionych ze sobą (ryc. 10). Są to 4 płaskie taśmy o szerokości 3 – 5 cm każda, splecione ze sobą pod kątem prostym tworzące fragment maty o wymiarach ok. 12×16 cm⁵. Natomiast na wyspie w trakcie odsłaniania wschodniego przyczółka tegoż mostu w warstwie III zalegającej pod konstrukcjami znaleziono dno koszyka z fragmentami ścian (ryc. 11, 12), oraz plecioną „obręcz”. Datowanie tej warstwy można określić na 2 połowę XI w.⁶. Głębokie zaleganie (ok. 2,5 m poniżej dzisiejszego poziomu użytkowania) spowodowało silne zgniecenie kosza, który zachował się w postaci dna, oraz niewielkich fragmentów ścian. Dno wykonane w technice żeberkowo-krzyżowej składało się z 6 krzyżujących się ze sobą symetrycznie (?) rozłożonych witek wiklinowych. Oplata je 5 (6?) zachowanych fragmentarycznie witek tej samej grubości (ryc. 13). Dno miało średnicę ok. 25 –

⁵ Stan zachowania nie pozwolił na konserwację maty. Dokonane zaraz po wydobyciu obserwacje pozwalają na stwierdzenie, iż wykonana była z drewna wierzbowego lub lipowego. Informacja uzyskana od mgr Małgorzaty Grupy z Instytutu Archeologii i Etnografii UMK, której serdecznie dziękuję.

⁶ Badania prowadził mgr Mateusz Łastowiecki, któremu dziękuję za udostępnienie materiałów.



Ryc. 17. Kostki plecionkarskie
(wg: K. Moszyński 1967, ryc. 315)

30 cm. Ze ścian widocznych jest jedynie kilka bardzo słabo zachowanych pierścieni. Drugi przedmiot składa się z 3 witek wikliny ściśle do siebie przylegających i przekręconych ok. 90% z zaplecionymi kośćcami tworząc okrąg o średnicy 10–12 cm (ryc. 14, 15).

Znajomość techniki plecionkarskiej na wyspie potwierdzają odsłonięte na wschodnim brzegu podgrodzia (Rybitwy — Ostrów Lednicki, st. 2, ar 559/600 i 600) fragmenty wywróconych plecionych ścian (ryc. 16).

Obok tych znalezisk z plecionkarstwem możemy również łączyć szereg narzędzi powszechnie przypisywanych innym zajęciom. Należą do nich sierpy, półkoski związane przede wszystkim z rolnictwem, a które mogły też być wykorzystywane przy ścinaniu wikliny. Podczas pozyskiwania, a także w trakcie wykonywania czynności związanych ze wstępną obróbką surowca posługiwano się również różnego rodzaju nożami, ostrzami czy nożycami. Samo pozyskiwanie surowca lednickim plecionkarzom nie nastęczało trudności. Porośnięte brzegi jeziora oraz okoliczne mokradła dostarczały potrzebnego materiału dziś czytelnego w diagramach palinologicznych (M. Makohonien-

ko, K. Tobolski 1991, s. 263; T. Litt, K. Tobolski 1991, ryc. 2; M. Makohonienko 1991, ryc. 2 i 4; M. Makohonienko, A. Walanus 1991, ryc. 1, 2 i 4; A. Filbrandt 1991, ryc. 1; L. Kubiak, M. Polcyn 1991, s. 113).

Do okorowywania wikliny mogły służyć niektóre „nożyce” znajdujące bez ostrzy i uchodzące za uszkodzone. A mogły być ich pozbawione w momencie produkcji, gdyż przeznaczone były dla plecionkarza. W trakcie wyplatania celem wygięcia (lub wyprostowania) witek posługiwano się żelaznymi, wygiętymi prętami. Ale przede wszystkim kościanymi (rzadziej rogowymi) przedmiotami o jednym końcu zaostrozonym, powszechnie nazywanymi rylcami — szydłami, a ostatnio kołcami (K. Jaworski 1991, s. 61–67). Niemalże identycznymi narzędziami posługują się współcześnie plecionkarze (K. Moszyński 1967, s. 352, ryc. 315) (ryc. 17). Podobne, jednak zakończone haczykiem służyły we wczesnym średniowieczu do wytwarzania sieci (J. Pyrgała 1974, s. 48–53).

Ciekawym dopełnieniem plecionkarstwa nad Lednicą może być jeden z grobów na stanowisku Dziekanowice 22 (na wschodnim brzegu jeziora). W grobie tym (nr 1/86) pochowano kobietę w wieku Mat/Sen wraz z trzema kościanymi narzędziami plecionkarskimi (powszechne szydła-rylce).

Tradycja plecionkarska nad jeziorem Lednickim przetrwała niemalże do dziś. Do niedawna uprawą wikliny zajmował się jeden z mieszkańców Dziekanowic — Maksymilian Rybacki (zajmujący się głównie kowalstwem) — bezpośredni sąsiad Wielkopolskiego Parku Etnograficznego⁷. Na terenie WPE w chacie z Ołoboku eksponowany jest warsztat plecionkarstwa słomkowego (M. Fryza 1991, s. 233, ryc. 6). A podczas tzw. „Żywego Skansenu” na terenie WPE można było zobaczyć przy pracy pana Stefana Mazurowskiego z Lednogóry — ostatniego koszykarza nad jeziorem Lednickim (ryc. 18).



Ryc. 18. Stefan Mazurowski — ostatni koszykarz nad Lednicą przy pracy (fotografował J. Wrzesiński)

⁷ W Dziekanowicach wyplataniem koszy zajmował się również Kostrzewski. Jednak jego wyroby ustępowały znacznie koszykom M. Rybackiego.

LITERATURA

- Baranowski W. 1976, *Rękodzieło i przemysł wiejski*, PiM MAEL, Seria Etnograficzna 19, s. 181 – 246.
- Barnycz-Gupieniec R. 1974, *Drewniane budownictwo mieszkalne w Gdańsku w X – XIII wieku*, Gdańsk wczesnośredniowieczny t. 8, Gdańsk.
- Bogucka M. 1992, *Uboństwo w Gdańsku. Prządki, greplarki i greplarze (czesacze) w XVI – XVIII w.* [w:] Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremkowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin, s. 145 – 153, Warszawa.
- Bohdanowicz J. 1976, *Plecione beczki na ziarno*, Etnografia Polska 20, s. 181 – 200.
- Brückner A. 1974, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Chmielewski S. 1960, *Rybolówstwo* [w:] *Kultura ludowa Wielkopolski* 1, s. 277 – 325, Poznań.
- Cnotliwy E. 1973, *Rzemiosło rogownicze na Pomorzu wczesnośredniowiecznym*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk.
- Dąbrowski J. 1977, *Archeologiczne aspekty badania początków zawodów*, WA 42, s. 9 – 29.
- Filbrandt A. 1991, *Badania palinologiczne osadów limnicznych jeziora Kamionek*, [w:] Wstęp do paleoekologii Lednickiego Parku Krajobrazowego, s. 81 – 86, Poznań.
- Fryza M. 1991, *Dokumentacja i ekspozycja rzemiosł ludowych w Wielkopolskim Parku Etnograficznym*, SL 2, s. 229 – 237.
- Gajewski L. 1963, *Wykopalska w Igołomni, pow. Proszowice w 1961 roku*, SpAr 15, s. 155 – 176.
- Gauda A. 1972, *Kolekcja plecionkarstwa w zbiorach Muzeum Okręgowego w Lublinie*, Studia i Materiały Lubelskie 6, s. 297 – 337.
- Goliński M. (1990) 1991, *Topografia zawodowa starego miasta we Wrocławiu w XIII w.*, Ślaski Kwartalnik Historyczny – Sobótka 45, s. 257 – 276.
- Hensel W. 1987, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, Warszawa.
- Hilcezerówna Z. 1961, *Rogownictwo gdańskie w X – XIV wieku*, [w:] Gdańsk wczesnośredniowieczny t. 4, s. 41 – 144, Gdańsk.
- Hołubowicz W. 1956, *Opole w wiekach X – XII*, Katowice.
- Jągłowski P. M. 1991, *Początki i rozwój miasta lokacyjnego w Kruszwicy w świetle informacji archeologicznych i pisanych*, StM DWP 18 (36), s. 5 – 26.
- Jaworski K. 1991, *Wyroby z kości i poroża w kulturze wczesnośredniowiecznego Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu*, Wrocław, Warszawa.
- Jądzewski K. 1981, *Pradzieje Europy Środkowej*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk.
- Kański B. 1959, *Koszykarstwo*, Warszawa.
- Kaźmierczyk J. 1990, *Kamień w kulturze Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu w wiekach X – XIII*, Wrocław, Warszawa.
- Kobyliński Z. 1988, *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź.
- Kola A., Wilke G. 1985, *Wstępne sprawozdanie z archeologicznych badań podwodnych przeprowadzonych na relikwach mostów wczesnośredniowiecznych w jeziorze Lednickim w latach 1982 – 1983*, Acta UNC.A 1, s. 63 – 74.
- – 1991, *Sprawozdanie z archeologicznych badań podwodnych przeprowadzonych w jeziorze Lednickim na relikwach mostu wczesnośredniowiecznego, tzw. „gnieźnieńskiego” (Rybitwy, stan. 3b) w latach 1984 – 1985*, Acta UNC.A 15, s. 43 – 58.
- Kopaliński W. 1985, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa.
- Kostrzewski B. 1946, *Rzemiosło u Polan*, Łódź.
- Kostrzewski J. 1949, *Pradzieje Polski*, Poznań.
- Kostrzewski J. 1962, *Kultura prapolska*, Warszawa.
- – 1970, *Plecionkarstwo*, [w:] SSS 4, s. 130 – 131.
- Kroeber A. L. 1989, *Istota kultury*, Warszawa.
- Kubiak L., Polcyn M. 1991, *Nowe znaleziska flor dryasowych w Lednickim Parku Krajobrazowym*, [w:] Wstęp do paleoekologii Lednickiego Parku Krajobrazowego, s. 111 – 114, Poznań.
- Litt T., Tobolski K. 1991, *Materiały do postglacjalnej historii roślinności okolic Lednicy. Część I. Badania palinologiczne osadów Jeziora Lednickiego — rdzeń V 86*, [w:] Wstęp do paleoekologii Lednickiego Parku Krajobrazowego, s. 57 – 61, Poznań.

- Łowmiański H. 1962, *Zagadnienia gospodarcze wczesnofeudalnego państwa polskiego*, [w:] *Początki Państwa Polskiego*, t. 2, s. 15 – 36, Poznań.
- Makohonienko M. 1991, *Materiały do postglacialnej historii roślinności okolicy Lednicy. Część II. Badania palinologiczne osadów Jeziora Lednickiego — rzeń 1 86 i Wal 87*, [w:] *Wstęp do paleoekologii Lednickiego Parku Krajobrazowego*, s. 63 – 70, Poznań.
- Tobolski K. 1991, *Flora dryasowa w osadach limnicznych północnej części jeziora Lednickiego*, SL 2, s. 261 – 265.
- Walanus A. 1991, *Analizy numeryczne wyników badań palinologicznych osadów Jeziora Lednickiego*, [w:] *Wstęp do paleoekologii Lednickiego Parku Krajobrazowego*, s. 71 – 79, Poznań.
- Malinowski T. 1985, *Wielkopolska w oświeceniu*, Poznań.
- Matuszewska-Kola W., Kola A. 1985, *Ruchome materiały źródłowe z archeologicznych badań podwodnych relikwów mostu wczesnośredniowiecznego w Bobęcinie koło Miastka, woj. śląskie z lat 1977 – 1983*, Acta UNC.A 11, s. 27 – 51.
- Mączak A., Samsonowicz H., Zientara B. 1954, *Z dziejów rzemiosła w Polsce*, Warszawa.
- Mikolajczyk G. 1972, *Początki Gniezna. Studia nad źródłami archeologicznymi*, Warszawa–Poznań.
- Modzelewski K. 1987, *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź.
- Mogielnicka–Urban M. 1984, *Warsztat ceramiczny w kulturze łuzycyjskiej*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź.
- Moszyński K. 1967, *Kultura ludowa Słowian*, t. 1, Warszawa.
- Możdżoch S. 1991, *Wczesnomiejskie zespoły osadnicze na Śląsku w XI – XII wieku*, [w:] *Miasto zachodniopolskie w XI – XII wieku. Społeczeństwo — kultura*, Wrocław, Warszawa, Kraków.
- Naumowicz E. 1963, *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Ujściu pow. Chodzież w 1961 roku*, SpAr 15, s. 199 – 207.
- Nowacki H. 1987, *Muzeum Wikliniarstwa i Chmielarstwa w Nowym Tomyślu — nowy oddział Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie*, RMNRS 16, s. 369 – 373.
- Ostrowska E. 1960, *Odkrycia archeologiczne na Ostrowie Tuńskim we Wrocławiu w 1957 r.*, SpAr 9, s. 43 – 51.
- Pałaprocka W. 1964, *Przemysł domowy i rzemiosło wiejskie na terenie kurpiowskiej Puszczy Zielonej*, [w:] *Kurpie. Puszcza Zielona t. 2*, Biblioteka Etnografii Polskiej nr 9, s. 213 – 215.
- 1964a, *Tradycyjne plecionkarstwo ludowe na terenie dawnej Puszczy Zielonej i jego rola w gospodarce wiejskiej*, [w:] *Kurpie. Puszcza Zielona t. 2*, Biblioteka Etnografii Polskiej nr 9, s. 245 – 267.
- Peschek C. 1939, *Die frühwandalische Kultur in Mittelschlesien (100. vor bis 200. nach Chr.)*, Leipzig.
- Piekalski J. 1991, *Przybytek do kwestii spożycia i dystrybucji mięsa w średniowiecznym Wrocławiu*, KHKM 39, s. 139 – 152.
- Podlejski O. 1960, *Plecionkarstwo*, [w:] *Kultura ludowa Wielkopolski 1*, s. 471 – 496, Poznań.
- Pyrgała J. 1972, *Budownictwo okresu lateńsko-rzymskiego i starszych faz wczesnego średniowiecza na Mazowszu Płockim*, KHKM 20, s. 219 – 241.
- 1974, *Rogowe narzędzia plecionkarskie z I w. p.n.e. — XI – XII w. n.e. na ziemiach Polski*, WA 33, s. 48 – 53.
- Rospond S. 1984, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź.
- Russocki S. 1985, *Średniowieczne kondycje i stany*, [w:] *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 3, s. 189 – 218, Warszawa.
- Šenfeldová H. 1975, *Pleteni z loubků*. Technologie lidové výroby 3, Praha.
- Słownik języka polskiego* 1982, t. 2, Warszawa.
- Szczepaniak M. 1971, *Przemysł i rzemiosło wiejskie w Wielkopolsce w drugiej połowie XVIII wieku*, Poznań.
- Szymczak H. 1975, *Współczesne ludowe plecionkarstwo na Opolszczyźnie*, Opole.
- Tymieniecki K. 1955, *Organizacja rzemiosła wczesnośredniowiecznego a geneza miast polskich*, St Wcz 3, s. 9 – 86.
- Wąsowicz T. 1967, *Legenda Śląska. Źródła do historii kultury materialnej*, Wrocław, Warszawa, Kraków.
- Wiesiołowski J. 1982, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, Warszawa.
- 1992, *Biedni, bogaci, przeciętni. Stratyfikacja społeczeństwa polskiego w końcu XV w.* [w:] *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremkowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, s. 145 – 153, Warszawa.
- Wyrozumski J. 1972, *Rzemiosło*, [w:] *SSS 4*, s. 632 – 636.

- Zawierucha M. 1986, *Tradycyjne zajęcia pozarolnicze i związana z nimi wiedza zawodowa mieszkańców wsi okolic Bytowa*, ŁSE 27, s. 5 – 24.
- Żak J. 1983, *Przetwórstwo*. [w:] Człowiek i środowisko w pradziejach, s. 191 – 205, Warszawa.
- Żaki A. 1974, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk.
- Żurowski K. 1962, *Gniezno — stołeczny gród pierwszych Piastów w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] Początki Państwa Polskiego, t. 2, s. 61 – 90, Poznań.
- Żywirska M. 1973, *Puszcza Biała. Jej dzieje i kultura*, Warszawa.

LEDNICAER BEITRAG ZUR FLECHTHANDWERKKUNDE

Zusammenfassung

Probleme, die mit dem Handwerk verbunden sind, gehören zu Themen, die in der archäologischen Literatur sehr oft berührt werden. Es werden dabei vor allem diese Fachgebiete besprochen, zu denen bereits zahlreiches Untersuchungsmaterial zur Verfügung steht.

Archäologische Untersuchungen, die an diesen Fundstellen geführt werden, wo besonders günstige Verhältnisse zur Erhaltung von Erzeugnissen aus Holz, Baumrinde, Fasern oder Leder herrschen, liefern uns Flechterzeugnisse, die eine weite Anwendung in allen Wirtschaftszweigen gefunden haben. Die Flechtkunst wird im allgemeinen für eine der ältesten technischen Fertigkeiten, die von dem Menschen beherrscht wurden, und für den am weitesten verbreiteten Herstellungszweig gehalten. Trotzdem wurde das Flechten nie für ein gesondertes Handwerk anerkannt. Es gehört auch zu den traditionellsten Beschäftigungen außerhalb der landwirtschaftlichen Tätigkeit. Mit diesem Handwerk beschäftigten sich vor allem landarme und landlose Bauern, weiter Ältere und Behinderte - im allgemeinen waren es Menschen, die ihren Lebensunterhalt nur auf diese Weise beschaffen konnten. Dies hatte einen entscheidenden Einfluß auf die gesellschaftliche Position des Herstellers.

Zu den meistbenutzten Rohstoffen, die beim Flechten verwendet wurden, gehören Weidenruten — von den Weidenbäumen aus der Salix-Familie. Beim Weidenruten-, Wurzel-, und Zweigenschnitten oder beim Abreißen der Baumrinde benutzte man Messer, Sichel, Halbsensen, Scheren und Gartenmesser (Abb. 1, 1a, 1b). Zur Gewinnung von Baumrinde dienten auch spezielle Zangen (Abb. 2). Beim Spalten und Zerhacken bediente man sich auch spezieller Werkzeuge - der sog. Holzspalter (Abb. 3). Beim Flechten benutzte man auch Stampfer (Abb. 7), Ahlen (Abb. 8 und 8a), Geraderichter und Verbieger (Abb. 9) sowie eine ganze Reihe von anderen Werkzeugen (z.B. Zangen, Messer, Bretter, Reifen, Bohrer, Sägen usw.). Man benutzte auch verschiedene Werkbänke (Abb. 5 und 6). Die heutigen Flechthandwerker bedienen sich spezieller beinerener Werkzeuge, die den in den archäologischen frühmittelalterlichen Fundstellen in grossen Mengen gefundenen sehr ähnlich sind, und die Nadel oder Pfrieme genannt werden (Abb. 17).

Heutzutage kann man drei Arten des Flechtens unterscheiden: 1. Rippen-Kreuzflechten (die populärste Art); 2. Spirales Flechten; 3. Flechten mit Zopftechnik.

Die Unterwasserforschungen an den Lednicaer Brücken, sowie an dem östlichen Brückenkopf der Gnesener Brücke haben uns einige Gegenstände, die mit Hilfe der Flechttechnik angefertigt worden waren, geliefert. In der Trümmerhalde der östlichen Brücke (Fundstelle 3b) wurde ein Fragment von einer Weiden- oder Lindenmatte gefunden (Abb. 10). Es handelt sich um vier flache Reifen, die 3-5 cm breit und im rechten Winkel miteinander verflochten sind, wobei sie ein Fragment mit den Massen: (ca.) 12 x 16 cm bilden. Auf der Insel (Brückenkopf, Fundstelle 2) wurden in Schicht III (die auf die zweite Hälfte des 11. Jh datiert wird) Fragmente eines Korbes mit dem Bodendurchmesser von ca. 25 - 30 cm (Abb. 11, 12, 13) und ein "Weidenreifen" mit dem Durchmesser von 10 - 12 cm (Abb. 14, 15) entdeckt. Im Substium der Lednicaer Burg (Fundstelle 2, Ar 559/600 und 600) wurden Fragmente von umgekippten geflochtenen Wänden (Abb. 16) entdeckt.

Die Tatsache, daß das Flechthandwerk (Korbflechtere) für ein gesondertes Handwerk nicht anerkannt wurde, ist u.a. auch durch den niedrigen gesellschaftlichen Status der Hersteller, eine verhältnismäßig geringe Zahl der Flechterzeugnisse und durch das Fehlen der Aussonderung der Flechtwerkzeuge im archäologischen Material verursacht.

Die Tradition des Flechthandwerks am Lednica-See überdauerte bis heute. Auf dem Gelände des Groß-

polener Ethnographischen Parks kann man während des jahr jährlich veranstalteten "Lebendigen Freilichtmuseums" Herrn S. Mazurowski — dem letzten Korbflechter am Lednica-See, bei der Arbeit zusehen (Abb. 18).

Übersetzt von Dorota Matelska

ABBILDUNGEN

- Abb. 1. Werkzeuge zum Schneiden und Bearbeitung von Weide (nach: O. Podlewski 1960, Abb. 273)
Abb. 1a. Moderne Werkzeuge zur Bearbeitung von Weide (nach: H. Szymczak 1975, Abb. 16)
Abb. 1b. Werkzeuge zum Weidenrutenschneiden (nach: H. Szymczak 1975, Abb. 17 und 18)
Abb. 2. Werkzeuge zum Abrinden von Weidenbäumen, a — s.g. „suśka” (nach: O. Podlewski 1960, Abb. 274 a, b; H. Szymczak 1975, Abb. 19; A. Gauda 1972, Tafel I,1)
Abb. 3. Werkzeuge zum Weidenrutenspalten, a — s.g. „rajcer” (nach: H. Szymczak 1975, Abb. 21; O. Podlewski 1960, Abb. 274 c)
Abb. 4. „Handhobel” zum Gewinnen von Bändern (Ruten) mit gleicher Stärke (nach: H. Szymczak 1975, Abb. 22)
Abb. 5. Von Flechtern benutzte Werkstatt (nach: H. Senfeldova 1975, Abb. 9)
Abb. 7. Eiserne Werkzeuge zum Verdichten des Geflechts (nach: H. Szymczak 1975, Abb. 17; O. Podlewski 1960, Abb. 280a)
Abb. 6. Vertikale Werkstätte zum Binsenkorbflechten (nach: A. Gauda 1972, Tafel I, 6)
Abb. 8. Pfrieme zum Korbflechten (nach: A. Gauda 1972, Tafel I,5)
Abb. 8a. Pfrieme zum Korbflechten (nach: H. Szymczak 1975, Abb. 24)
Abb. 9. Eiserne Werkzeuge zum Geraderichten und Biegen von Weidenruten (nach: H. Szymczak 1975, Abb. 25)
Abb. 10. Rybitwy — Ostrów Lednicki, Fst. 3b — Fragment einer Matte (gez. von W. Kujawa)
Abb. 11. Rybitwy — Ostrów Lednicki, Fst. 2 — Fragmente eines Korbs direkt nach dem Entdecken (gez. von W. Kujawa)
Abb. 12. Rybitwy — Ostrów Lednicki, Fst. 2 — Korb in situ (fot. M. Józwickowska)
Abb. 13. Korb nach Herausholen und Säubern (fot. J. Wrzesiński)
Abb. 14. „Weidenreifen” direkt nach Herausholen und Säubern (fot. J. Wrzesiński)
Abb. 15. „Reifen” nach der Konservierung (gez. von W. Kujawa)
Abb. 16. Rybitwy — Ostrów Lednicki, Fst. 2, Ar 559/600 — umgekippte geflochtene Wand (Fotoarchiv des Museums der Ersten Piasten in Lednica)
Abb. 17. Knochenlechtwerkzeuge (nach: K. Moszyński 1967, Abb. 315)
Abb. 18. Stefan Mazurowski — der letzte Korbflechter auf dem Lednica see bei der Arbeit (fot. J. Wrzesiński)